



NASZE BESKIDY

PIĄTEK 25 MARCA 2011 **BIELSKO-BIAŁA**

DODATEK DO GAZETY WYBORCZEJ ZREDAGOWALI EWA FURTAK I MARCIN CZYŻEWSKI

Solidarni z rzeka

Moment nastania ciemności w teatrze i cisza, która po niej następuje, są preludium do mającego rozpocząć się za chwilę spektaklu. Co natomiast dzieje się, gdy ciemność i cisza zapadają podczas międzynarodowej konferencji? Odpowiedź może być zaskakująca - wtedy Jacek Bożek, prezes Klubu Gaja, z właściwą sobie charyzmą śpiewa powtarzane niczym mantra słowa „Ziemia moim ciałem, woda moją krwią, powietrze oddechem, ogień siłą mą”

JOANNA GROSZEK*

Konferencja na temat wody i jej znaczenia w prawidłowym funkcjonowaniu ekosystemów jest przykładem holistycznego podejścia do tej problematyki. W pierwszy dzień wiosny w Galerii Bielskiej BWA udało się zgromadzić osoby, które pomimo pełnienia różnych funkcji i zajmowania odmiennych stanowisk, łączył jeden temat - rzeka.

Uczestnicy konferencji mogli zapoznać się z doświadczeniem i zrozumieć punkt widzenia osób, które rzeką „zarządzają”, finansują jej ochronę, prowadzą badania naukowe, starają się zachować i chronić jej naturalne piękno oraz zajmują się oczyszczaniem wody i przygotowaniem do wykorzystania w codziennym życiu. Z drugiej strony rzeka została przedstawiona jako centrum, wokół którego mogą koncentrować się wydarzenia kulturalne, a także ośrodki leczenia.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie Małgorzaty Skuchy, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, która przedstawiła finansowe wsparcie NFOŚiGW dla projektów chroniących zasoby wodne. Następnie Anna Żmuda, socjolog pracujący w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Krakowie, zaprezentowała społeczny udział we wprowadzaniu Ramowej Dyrektywy Wodnej.

KRZYSZTOF MORCINEK



Uczestnicy konferencji oraz mieszkańcy miasta mieli okazję odwiedzić rzekę Białą pierwszego dnia wiosny, przy okazji podziwiając odbywające się wokół niej wydarzenia artystyczne – m.in. występ krakowskiego zespołu Art Color Ballet

Rzeka, która łączy, widoczna była szczególnie w wystąpieniu Kitty Ross, dyrektora programowego Festiwalu Tamizy. Ilustrowane pięknymi zdjęciami wystąpienie ukazywało, jak londyński festiwal potrafi być nie tylko

świetną zabawą, ale też miejscem spotkań ludzi z różnych dzielnic Londynu. Zamknięte dla ruchu miejskiego na czas festiwalu mosty nad Tamizą, pięknie udekorowane i zastawione długimi stołami, żyją wówczas swo-

im życiem i rządzą się swoimi prawami. Obcy sobie ludzie, którzy w normalnych warunkach przeszliby obok siebie obojętnie, zaczynają ze sobą rozmawiać, poznają się i razem bawią, wznoszą toasty i śmieją się - jednym

słowem biesiadują. Festiwal nad Tamizą łączy nie tylko londyńczyków z różnych dzielnic miasta, ale jest także okazją do zetknięcia się miasta ze wsią. Organizowane są warsztaty robienia majonezu czy ubijania masła, a nawet bitwy na słomie. To tutaj dzieci niekiedy pierwszy raz dowiadują się, że marchewki rosną w ziemi, a jaja i mleko niekoniecznie powstają w sklepach.

Prowadzącą konferencję Ewa Podolska, dziennikarka radia TOK FM, podsumowując wystąpienie Kitty, oczami wyobraźni widziała zamknięte dla ruchu mosty Krakowa czy Warszawy, tętniące życiem i zabawą. Może niedługo stanie się to rzeczywistością, a to za sprawą Agnieszki Włazel, reprezentującej międzynarodową Platformę River/Cities w Polsce i zajmującą się organizacją Festiwalu nad Wisłą.

Z przedstawionych podczas wystąpienia badań wynika, że tym, co przyciąga ludzi do przyjsia nad rzekę, są różnego rodzaju wydarzenia kulturalne. River/Cities, sieć łącząca 35 organizacji z 20 krajów świata (głównie Europy, ale także USA i Kanady), poprzez działania kulturalne przyczynia się do rozwoju terenów nadwodnych jako przestrzeni publicznych. Jest to partnerstwo pomiędzy organizacjami kulturalnymi, organizacjami badawczymi, uniwersytetami i lokalnymi władzami.

Rozmawiali o rzece, która łączy ludzi

▶▶▶ Dokończenie z S. 1

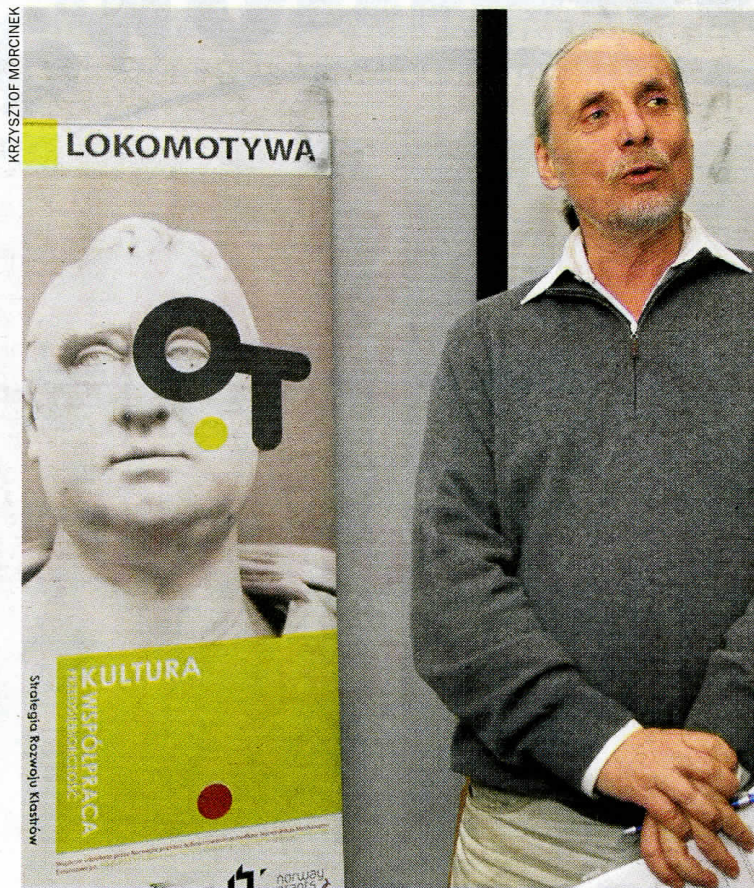
Przynależność człowieka do natury i konieczność życia w zgodzie z nią podkreślali przedstawiciele organizacji ekologicznych, Jacek Bożek i Jacek Zachara. Pokazywali, że natura sama wie, jak o siebie dbać, a nasze zadanie często powinno ograniczać się do nieprzeszkadzania jej w tym - np. powstrzymanie się od ingerencji w regulowaniu rzek, gdy nie jest to konieczne.

Wspaniałym przykładem życia zgodnego z naturą i szacunku dla niej było wystąpienie niemieckiego psychiatry Wolfganga Fricke, który w 1972 roku założył Heilstätte Sieben Zwerge - pierwszą w Niemczech wioskę terapeutyczną dla młodych pacjentów, a w 1980 roku kulturalno-terapeutyczną wioskę Melchiorgrund. Opowiadał on o budowie i funkcjonowaniu naturalnej oczyszczalni ścieków, która powstała na terenie wioski.

Z kolei o głównych ujęciach i systemach uzdatniania wody opowiedział wiceprezes Zarządu AQUA SA Krzysztof Filipek, wplatając jednocześnie wiele wątków humorystycznych i zadając wiele zagadek (np. ile jest hydrantów w Bielsku-Białej).

Podczas swojego wystąpienia Katarzyna Andrzejewska, reprezentująca Stockholm International Water Institute, posłużyła się terminem „hydrosolidarni”, który wielowymiarowo opisuje sposób, jaki powinien charakteryzować nasze działania związane z rzekami.

Agnieszka Wlazel, podsumowując swoje wystąpienie, słusznie za-



W konferencji wziął udział Reinhard Kaul, psychiatra, psychoterapeuta i aktor z Niemiec. Temat jego wystąpienia to: „Landscape Park – Schwalm”

znaczyła, że zagadnienie wykorzystania i ochrony rzek nie jest wyizolowanym problemem i to od nas zależy, czy po konferencji „pójdziemy do domu czy coś z rzeką zrobimy”.

Pierwszym krokiem mogłoby być odwiedzenie rzeki czy strumienia w swojej okolicy w ramach Światowego Dnia Wody, do czego zachęcał Jacek Bożek, opowiadając o usypywa-

niu mandali dla rzeki i porannym marszu dla wody.

Uczestnicy konferencji oraz mieszkańcy miasta mieli okazję odwiedzić rzekę Białą pierwszego dnia wiosny, przy okazji podziwiając odbywające się wokół niej wydarzenia artystyczne - m.in. występ krakowskiego zespołu Art Color Ballet, odsłonięcie rzeźby Waldemara Rudyka, taniec ognia i wreszcie wizualizację artystyczną pt. „Jaka rzeka...?” ,wyświetloną na ścianie Galerii Sfera.

Wspólnym mianownikiem konferencyjnych wystąpień była nie tyle potrzeba, ile konieczność współpracy różnych organizacji skupiających się wokół wody. Współpraca, tworząca nową jakość i wykraczająca poza sumę części, jest motywem przewodnim nie tylko „Projektu Rzeka”, obejmującego opisywaną przeze mnie konferencję, ale jest przede wszystkim celem i tłem projektu „Lokomotywa - strategia rozwoju klastrow”. Wdrażany jest on przez Galerię Bielską BWA w latach 2008-2011 w partnerstwie z Regionalną Izbą Handlu i Przemysłu w Bielsku-Białej i Oslo Teknopol (Norwegia) oraz współfinansowany przez Norweski Mechanizm Finansowy i Gminę Bielsko-Biała.

Klaster, pojęcie w Polsce coraz bardziej popularne, doczekał się nawet swojego wdzięcznie brzmiącego odpowiednika - zgęstek. Klaster jest niczym innym jak siecią współpracy, angażującą firmy, często konkurentów, jednostki badawcze i uniwersytety, kształtujące odpowiedniej jakości kadry oraz władze lokalne i regionalne. Ta modelowa klastrowa potrójna helisa, bardzo mocno wkomponowana w kontekst społeczno-kulturowy, spra-

wia, że wszystkie zaangażowane jednostki zaczynają lepiej funkcjonować.

Z badań psychologicznych, wykorzystujących teorię gier w odniesieniu do interakcji międzyludzkich, wynika, że przy grach o sumie niezerowej najlepszą taktyką jest współpraca. Okazuje się, że w takich grach zarówno sukces, jak i porażka jednego z partnerów prowadzą odpowiednio do sukcesu czy porażki drugiego. Na tej zasadzie budowane są klastery.

Jednym z przykładów tworzenia sieci współpracy jest utworzenie Klastra Kreatywnego „Lokomotywa Kultury”, powstającego z inicjatywy Fundacji Galerii Bielskiej. Inauguracja klastra odbędzie się 31 marca 2011 roku podczas międzynarodowej konferencji podsumowującej projekt „Lokomotywa”, na którą Galeria serdecznie zaprasza. Podczas konferencji można będzie uzyskać wiele cennych informacji na temat budowania klastrow w Polsce.

Uświadomienie sobie, że każdy z nas jest częścią większej całości, takiej jak społeczeństwo czy środowisko, i zrozumienie, że każdy z nas ma wpływ na otaczający nas świat, pozwoli nam na wzięcie odpowiedzialności za działania, jakich dokonujemy. Pomyślimy, jak wielkich rzeczy możemy dokonać, skoro ruch skrzydeł motyla w Singapurze może wywołać burzę nad Karoliną Północną w USA. ●

***JOANNA GROSZEK** była koordynatorką konferencji na temat wody i jej znaczenia w prawidłowym funkcjonowaniu ekosystemów

Więcej informacji na stronie www.galeriabielska.pl